

CZY TECHNOLOGIA NAS ZNISZCZY?

Tomasz Kierzkowski



Mobilna, elektromagnetyczna śmierć?

Co konkretnie powinno niepokoić nas w 5G? Krótko mówiąc, odpowiedzią jest zastosowane w tej technologii promieniowanie elektromagnetyczne o wysokiej częstotliwości

Jednym z tematów, jakimi zajmuje się od lat Dieter Broers – niemiecki biofizyk oraz myśliciel, jest oddziaływanie nietermicznych pól wysokiej częstotliwości na żywe organizmy, w tym kontekście również sieci 5G.

– Już na długo przed uruchomieniem pierwszych telefonów komórkowych pracowałem z ekspertami z różnych dziedzin w interdyscyplinarnym zespole, w ramach którego prowadziliśmy badania nad biologicznymi efektami pól elektromagnetycznych o wysokiej częstotliwości – wspomina biofizyk. – Nasz, założony w latach 80. XX w., zespół był jednym z pionierów w dziedzinie badań w tym zakresie. Jako naukowiec staram się trzymać faktów. W kontekście sieci 5G ich – bazująca na moim prawie 40-letnim doświadczeniu naukowym – interpretacja prezentuje zaiste ponury scenariusz. Sytuacja przypomina mi „Ucznia czarnoksiężnika” J.W. Goethego. Według tego wiersza, uczeń-czarownik inicjuje coś, co wkrótce znajdzie się poza jego kontrolą.

Nie wchodząc głębiej w kontekst naukowy, chciałbym krótko przedstawić obszar tak zwanych **interakcji między polami elektromagnetycznymi a żywymi istotami**. Podstawą tego jest fakt, że **istoty żywe również emitują mierzalne pola elektromagnetyczne**. Każda z nich składa się z konglomeratu pól elektromagnetycznych o różnych częstotliwościach. **Pola te kontrolują i utrzymują procesy życiowe oraz zapewniają komunikację komórkową**. Zasadniczo życie byłoby niemożliwe bez skutków elektromagnetyzmu.

Fizycznie nie ma różnicy między częstotliwościami generowanymi technicznie i biologicznie. Pod tym względem **pola**

zewnętrzne (bez względu na to, skąd pochodzą) **oddziałują z polami naszego ciała, a zatem wpływają na nas na różne sposoby**. W zależności od częstotliwości i intensywności mogą wywoływać regulujące, blokujące, a nawet destrukcyjne skutki dla istot żywych.

– Jeżeli chodzi o własne badania, chciałbym nawiązać do publikacji z 1990 roku, w której obaliłem mit o braku wpływu słabych (tj. nietermicznych) pól elektromagnetycznych na organizmy żywe – kontynuuje Dieter Broers. – **Najbardziej niezwykłą rzeczą w tym badaniu były nie tylko udowodnione interakcje między polami o wysokiej częstotliwości oraz różnymi komórkami, ale także dowód, że ich wzrost można przyspieszyć lub zahamować poprzez oddziaływanie pól o różnych wartościach mocy i częstotliwości**. Ciekawe jest przy tym, że efekty te mają miejsce także w przypadku **najniższych wartości mocy (1/mld. Tesli)**.

Zasadniczo możemy powiedzieć, że **im wyższe częstotliwości elektromagnetyczne, tym większe potencjalne niebezpieczeństwo**. Dotyczy to szczególnie ludzi. Nasze telefony komórkowe pracują z częstotliwościami w zakresie fal od 800 MHz do 2,6 GHz i znajdują się w biologicznie krytycznym zakresie. W pierwszym etapie ekspansji systemu telefonii komórkowej nowej generacji 5G będą nadawać z częstotliwością 3,5 i 3,7 GHz, a w fazie dalszej ekspansji od 6 do 100 GHz. Już ten pierwszy krok wybitnie zwiększy obciążenia dla ludzkiego organizmu. Technologia 5G, gdy zostanie całkowicie wdrożona, zacznie używać fal milimetrowych, które słabo przenikają przez materiały stałe. Dlatego każdy ope-

Przypominamy, iż w NŚ 9/2019 – ze względu na wyjątkową rangę tej sprawy, jej bezprecedensowy zasięg i konsekwencje – drukowaliśmy **Międzynarodowy Apel o Powstrzymanie 5G na Ziemi i w Przestrzeni Kosmicznej**, którego administratorem był Arthur Firstenberg (info@5gSpaceAppeal.org)

rator będzie musiał postawić stacje bazowe co 100 metrów w każdym mieście na świecie. Dzisiaj w miastach odległość ta wynosi średnio 2 km.

Opowiada się nam bajki, że zagęszczenie nadajników okaże się dla ludzi korzystne, bo ich moc transmisji będzie mniejsza. Pomija się przy tym (świadomie lub nie) najważniejszy i krytyczny dla zdrowia aspekt częstotliwości. Jaki więc może okazać się biologiczny skutek zmniejszania mocy transmisji wraz ze wzrostem częstotliwości?

Możemy z całą pewnością założyć, że wyższa częstotliwość spowoduje wyższe napięcia elektryczne: im wyższa częstotliwość, tym wyższe napięcia indukowane. **W przypadku większości żywych istot te wyższe napięcia to – delikatnie mówiąc – nienaturalne czynniki stresujące**. W ludzkim organizmie w każdej sekundzie umiera kilka milionów komórek. Ich odnowę zawdzięczamy przede wszystkim naturalnym falam elektromagnetycznym ciała; wymagane są tu częstotliwości elektromagnetyczne w zakresie światła. **Wysokie częstotliwości telefonów komórkowych zagłuszają i zniekształcają naturalne pola elektromagnetyczne niezbędne do odbudowy i komunikacji międzykomórkowej**. Wraz z wprowadze-

E-mail do autora:
drogaktoraide@gmail.com

Blog autora:
www.7krokowzahoryzont.pl

niem piątej generacji sieci mobilnej (5G), ekspozycja na promieniowanie dla prawie wszystkich żywych istot zostanie niebezpiecznie zmieniona.

Obawy dotyczące zbliżającego się wprowadzenia technologii 5G doprowadziły do masowych petycji naukowców z całego świata przeciwko brakowi bezpieczeństwa technologii. Jedna z największych została opublikowana 29 stycznia 2019 r. **26 000 naukowców odrzuca wprowadzenie 5G**. Grupa ta napisała raport do Organizacji Narodów Zjednoczonych, WHO, UE, Rady Europy i rządów wszystkich narodów w celu zaprzestania stosowania 5G. Oto fragment oryginalnego tekstu petycji: *To, co nie jest powszechnie uznawane za fakt, to doprowadzenie do bezprecedensowej zmiany środowiska w skali globalnej. Planowana gęstość nadajników częstotliwości radiowej jest nie do pomyślenia... Pomimo ogólnego zaprzeczania, dowody na to, że promieniowanie częstotliwości radiowej (RF) jest szkodliwe dla całego życia, są już przytłaczające. Istnieją dowody kliniczne, eksperymentalne dowody uszkodzenia DNA, komórek i układów narządów u różnych roślin i zwierząt oraz dowody epidemiologiczne, które potwierdzają, że główne choroby współczesnej cywilizacji, takie jak rak, dolegliwości serca i cukrzyca, zostały wywołane zanieczyszczeniem elektromagnetycznym. Dysponujemy również literaturą naukową na temat tych badań, która zyskała akceptację ponad 10 000 ekspertów. Jeśli plany branży telekomunikacyjnej dotyczące 5G zostaną zrealizowane, żadna osoba, zwierzę, ptak, owad czy roślina na Ziemi nie będzie w stanie uniknąć narażenia na promieniowanie przez 24 godziny na dobę, 365 dni w roku. Dawki promieniowania będą od 10 do 100 razy większe niż obecnie i nic, ani nikt nie może przed tym uciec z jakiegokolwiek miejsca na tej planecie. Plany 5G grożą spowodowaniem poważnych, nieodwracalnych skutków dla ludzi i trwałych szkód we wszystkich ekosystemach świata. Należy podjąć natychmiastowe środki w celu ochrony ludzkości i środowiska zgodnie z wymogami etycznymi i umowami międzynarodowymi!* (Pełny tekst, z możliwością podpisania petycji: www.5spaceappeal.org/the-appeal).

– Zgodnie z moimi badaniami i obserwacjami, tylko niewielka część



Dieter Broers – biofizyk z wykształcenia i powołania. Naukowiec oraz myśliciel, który od ponad 40 lat kreuje wizję Nowej Epoki, wypełniając lukę między klasyczną nauką a duchowością. Jego działalność obejmuje m.in. badania nad wpływem procesów kosmicznych na życie ziemskie (w szczególności na rozwój ludzkiej świadomości), a także oddziaływaniem nietermicznych pól elektromagnetycznych na żywe istoty.

Autor ponad 100 patentów naukowych (do uzyskania których inspiracje – bez wyjątku! – otrzymał drogą telepatyczną), jak również przetłumaczonych na wiele języków książek – bestsellerów.

www.dieterbroers.com

naszej populacji jest świadoma, jaki faktyczny wpływ mają sieci komórkowe – tłumaczy uczony. – *Niestety ludzie wierzą w obietnice operatorów i polityków. Jestem przy tym daleki od twierdzenia, iż ci ostatni – forsując wprowadzenie 5G – mają pełną świadomość zagrożeń. Przecież to ludzie z krwi i kości, w większości posiadający dzieci, których młode mózgi w sposób szczególny zostaną narażone na oddziaływanie wysokich częstotliwości sieci 5G. Problem polega na tym, że wiedzę na ten temat czerpią oni z pseudoopracowań lobbystów.*

Przykład: Oficjalne oceny ryzyka dla unijnych dopuszczalnych wartości promieniowania pochodzą od Międzynarodowej Komisji ds. Ochrony Przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP). Według informacji z sieci badawczej *Investigating a Changing Europe* jest to prywatne stowarzyszenie naukowe bez oficjalnego charakteru, którego konsekwencje z przemysłem zostały już kilkakrotnie zauważone. Oczywiście oczekiwane ogromne wpływy budżetowe z aukcji pasm 5G stanowią dodatkowy czynnik, który eliminuje publiczną dyskusję na temat jej szkodliwości.

Niepokoje również, że projekt 5G jest tak zaawansowany, iż nie mamy już za bardzo czasu na ważne dyskusje i negocjacje. Czy mimo to istnieje sposób, aby uniknąć tego koszmaru?

Odpowiedź brzmi: tak! W rzeczywistości bowiem jesteśmy znacznie potężniejsi, niż moglibyśmy sobie wyobrazić. W miarę jak coraz więcej osób zajmuje publicznie stanowisko w tej kwestii, jednoznacznie wyrażając swoją opinię, powstaje dynamika grupy, która może rozwijać się niczym pożar. Konsekwencje tej mocy już można zaobserwować. Wspomniane referendum przyniosło pierwsze efekty w dużej liczbie miast, np. w Lozannie (Szwajcaria) i Brukseli (Belgia).

Dlatego powinniśmy świadomie wykorzystywać naszą kreatywną moc i poprzez ukierunkowaną wizualizację stworzyć pożądaną przyszłość. Pamiętajmy, że prawo myśli, które kreuje rzeczywistość, odpowiada tej samej mocy twórczej, z jaką stworzony został nasz Kosmos.

– *Mogę sobie wyobrazić, że dyskusja na temat 5G wywoła zwrot w myśleniu ludzkości na temat naszego związku z technologią, jak też pomoże stworzyć nowe zrozumienie tego, czego należy unikać, jeśli nie chcemy narażać na szwank dalszego istnienia ludzkości i szansy na zachowanie środowiska naturalnego – daje nam nadzieję ten nietuzinkowy uczony.*



OCHRONA 5G

Pomiary, doradztwo

Warszawa, tel. 600 21 88 88